

# Już 10 lat bez Profesora Arne Naessa, twórcy filozofii głębokiej ekologii

Mija 10 lat od śmierci Arne Naessa, wybitnego norweskiego profesora, twórcy nurtu ekofilozoficznego określanego mianem filozofii głębokiej ekologii. Profesor zmarł 12 stycznia 2009 r. w Oslo, w wieku 96 lat. Jego pogrzeb miał charakter państwowy, odbył się w starym kościele Ris Kirke obok uniwersytetu, w którym wiele lat pracował. Arne Naess był swoistą ikoną Norwegii.

**Mija 10 lat od śmierci Arne Naessa, wybitnego norweskiego profesora, twórcy nurtu ekofilozoficznego określanego mianem filozofii głębokiej ekologii. Profesor zmarł 12 stycznia 2009 r. w Oslo, w wieku 96 lat. Jego pogrzeb miał charakter państwowy, odbył się w starym kościele Ris Kirke obok uniwersytetu, w którym wiele lat pracował. Arne Naess był swoistą ikoną Norwegii.**

Bez wpływu Profesora Arne Naessa społeczny ruch ekologiczny na pewno nie byłby takim jakim go znamy. Byłby uboższy w swoich filozoficznych podstawach. W Polsce ruch odwołujący się do filozofii głębokiej ekologii znany jest od końca lat 80., kiedy to na nasz grunt wprowadzili go aktywiści Pracowni na rzecz Wszystkich Istot na czele z zmarłym w 2015 r. Januszem Korbelem.

Naess był filozofem, logikiem, znawcą myśli Spinozy i Gandhiego, autorem licznych książek, aktywnym działaczem na rzecz zachowania bioróżnorodności i obszarów dzikich. Urodził się w 1912 r., wieku 27 lat został profesorem Uniwersytetu w Oslo. Zajmował się filozofią nauki i języka, logiką, semantyką i psychoanalizą, rozwijał myśl Spinozy i Gandhiego. Był miłośnikiem gór i alpinistą, autorem licznych książek i artykułów z filozofii, ekologii i logiki, z których wiele stało się bestsellerami i podręcznikami akademickimi. Założył interdyscyplinarne pismo filozoficzne „Inquiry”. W latach 60. i 70. XX wieku, pod wpływem m.in. książki Rachel Carson „Silent spring”, stworzył teoretyczne zręby nurtu ekofilozoficznego *deep ecology*. W wieku 58 lat zrezygnował z profesury na Uniwersytecie, aby zająć się tworzeniem nowego kierunku filozofii ekologicznej. Angażował się czynnie w działalność na rzecz przyrody. W 1970 r. wraz z Sigmundem Kvaloyem wziął udział w demonstracji przeciwko budowie elektrowni wodnej na wodospadzie Mardola, gdzie przykuł się do skał. W 1981 r. uczestniczył w protestach ekologów i ludu Samów przeciwko budowie tamy koło miasta Alta. Apelował również do rządu Nepalu o zachowanie dziewiczości masywu Gauri Shankar.

Był wielokrotnie nagradzany m.in. nagrodą Fridjofa Nansena (1983), nagrodą Mahatmy Gandhiego (1994), the Nordic Prize Szwedzkiej Akademii (1996) i Królewską Nagrodą św. Olafa w 2006 r. Jest bohaterem kilku filmów dokumentalnych m.in. „Boxing Arne Naess”.

Jedną z jego ostatnich książek: „Filozofia życia” to pochwała emocji i pluralizmu, nieskończonej złożoności, a także przyrody, która była dla niego niezwykle ważna. Naess wielokrotnie podkreślał jak ważne dla niego jest Tvergastein miejsce, z którym związał całe swoje życie, a które ukształtowało jego myślenie ukazując doniosłość zakorzenienia właśnie w przyrodzie. Celem Naessa było ukazanie, że możliwe jest zjednoczenie ludzkich wysiłków w celu ratowania przyrody. Nie jest tutaj istotne, z jakich przekonań religijnych czy też filozoficznych wynikają te wysiłki ważne jest jedynie to, by wspólnie podejmować kroki w kierunku ratowania zagrożonego bogactwa przyrodniczego.

Naess gościł również w Polsce na zaproszenie Stowarzyszenia Pracownia na rzecz Wszystkich Istot w 1992 r. w ówczesnej siedzibie stowarzyszenia w Dolinie Wapienicy w Bielsku-Białej. Zapis jego wizyty znajduje się w publikacji „Rozmowy” (1992). Na łamach Miesięcznika Dzikie Życie ukazało się

kilka artykułów Arne Naessa oraz rozmów, które były przeprowadzone z jego uczniami lub osobami z którymi współpracował.



Arne Naess przed Domkiem nad Zaporą w Dolinie Wapienicy w Bielsku-Białej, dawną siedzibą Pracowni na rzecz Wszystkich 1992 r. Fot. Janusz Korbel

Nawet rozmowa z Davidem Rothenbergiem (jednym ze współpracowników Arne Naessa), która ukaże się w lutowym numerze miesięcznika *Dziki Życie*, w znacznej mierze dotyczy filozofii głębokiej ekologii. Po prostu Naess odcisnął piętno na całym pokoleniu ludzi związanych z filozofią i ochroną przyrody.

Warto przywołać słowa profesora z wykładu na Uniwersytecie Kalifornijskim w Santa Cruz z 28 kwietnia 1992 r. „nie mamy czasu na pesymistyczne hasła i niebezpieczne bagatelizowanie problemu, bo to woda na młyn orędowników bierności” oraz „To, co robię i czego nie robię dzisiaj, odcisnie swój ślad na przyszłej rzeczywistości!”.





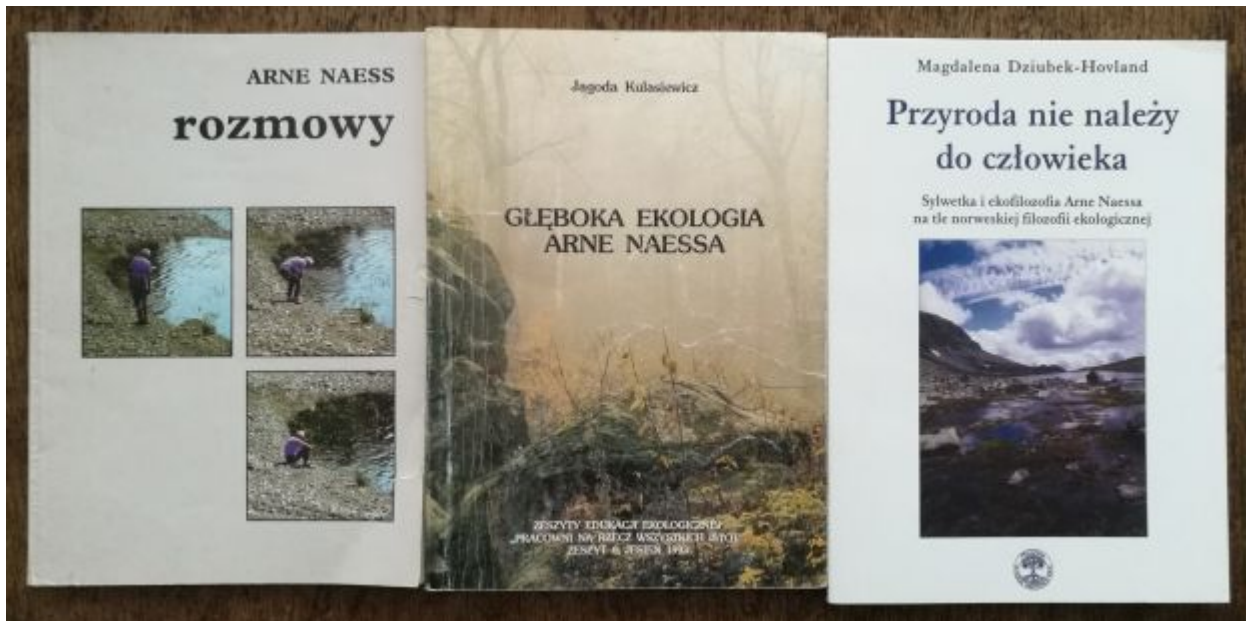
Arne nad brzegiem jeziora Wielka Łąka w Dolinie Wapienicy, Bielsko-Biała, 1992 r. Fot. Archiwum Pracowni

Podejście Naessa do życia dobrze opisują słowa Janusza Korbela, który napisał „Naess był przeciwieństwem akademickiego zadęcia i nieustannie żartował. Po prostu, zwykły człowiek zachwycony podniesionym z rzeki kamieniem”. Gdy przypomnieć sobie jego wizytę w Polsce, spaceru nad brzegiem jeziora w Dolinie Wapienicy, czy znaleziony na YouTube filmik dokumentujący saneczkarskie zabawy, było nie było sędziwego już Profesora, wyłania się obraz pełnego radości człowieka i zachwyconego przyrodą. Bez Naessa współczesna filozofia przyrody byłaby martwa, z nim jest wypełniona żywym praktykowaniem aktywizmu.

Pierwsza publikacja Arne Naessa w Polsce to równoległe opublikowanie rozmowy z Profesorem w buddyjskim biuletynie „Droga Zen” (numer 5/87) i pierwszym numerze Zeszytów Pracowni w 1987 r. Kilka lat później Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot wyda trzy książki, które prezentują myśl filozoficzną Profesora Arne Naessa:



- Arne Naess „[Rozmowy](#)” (1992) [nakład wyczerpany]
- Jagoda Kulasiewicz „[Głęboka ekologia Arne Naessa](#)” (1993) [nakład wyczerpany]
- Magdalena Dziubek-Hovland „[Przyroda nie należy do człowieka. Sylwetka i ekofilozofia Arne Naessa na tle norweskiej filozofii ekologicznej](#)” (2004) [[dostępna w Sklepie Pracowni](#)].



Książki o Arne Naessie wydane przez Pracownię na rzecz Wszystkich Istot

**Zachęcamy sięgania do dorobku prof. Arne Naessa, filozofa, aktywisty, obrońcy dzikiej przyrody.**

**Fotografia Arne Naessa: Doug Tompkins**